

JAN MACHNIK

GRÓB KULTURY CERAMIKI SZNUROWEJ W CHARSZNICY,
POW. MIECHÓW

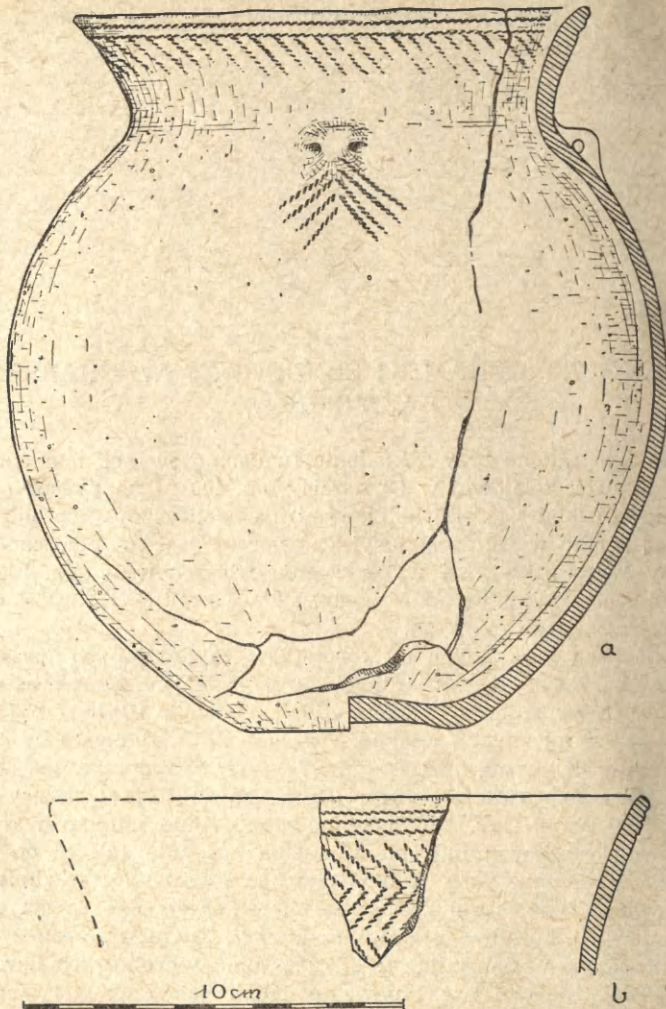
Latem 1967 r. natrafiono przy zakładaniu fundamentów pod mur oporowy magazynu GS obok stacji kolejowej w Charsznicy (ok. 100 m na wschód od skrzyżowania szosy miechowskiej z torami kolejowymi) na neolityczny grób ludzki¹. Z geomorfologicznego punktu widzenia stanowisko położone jest na północno-zachodnim skraju Wyżyny Miechowskiej, na wypłaszczeniu wierzchowiny (ok. 320 m n.p.m.) obrzeżającej od południowego zachodu wąską, łąkową kotlinę. Odległość od najbliższej rzeki Szreniawy wynosi ok. 2 km.

Według informacji uzyskanych od robotników zatrudnionych przy budowie (m. in. Tadeusz Liszka z Miechowa) szkielet znajdował się na głębokości między 100 a 140 cm, w jamie wypełnionej „ciemną tłustą ziemią”. Ułożony był w pozycji skurczonej, głową skierowany na wschód. Przy czaszce znajdowały się dwa naczynia. Jedno z nich to dwuuszna amfora typu Vc, wys. 25 cm (ryc. 1a), zdobiona na szyjce oraz przy uchach odciskami sznura². Drugie zaś, z którego zachował się tylko fragment zdobionej szyjki (ryc. 1b), było prawdopodobnie pucharem typu Vb lub dużym pucharem doniczkowatym typu Vlb. Oba naczynia tak co do formy jak i motywów zdobionych oraz cech technologicznych (domieszka w glinie drobnego żwirku, powierzchnia barwy brunatnoszarej) charakterystyczne są dla gurpy krakowsko-sandomierskiej kultury ceramiki sznurowej. Dwuuszne amfory o niemal identycznych proporcjach znamy już z kilku zespołów grobowych tzw. podgrupy batowickiej³. Wydają się one być typowe (podobnie jak tzw. motyw półtora jodełki, widoczny na drugim naczyniu) przede wszystkim dla znalezisk z Wyżyny Miechowskiej. Za najbliższą analogię można uznać amforę z grobu 2 w Bosutowie,

¹ Część szkieletu oraz fragmenty naczyń zostały zabezpieczone na interwencję inspektora nadzoru budowy mgr. inż. M. Pucka i przechowane do chwili przyjazdu archeologów (J. Machnik, H. Zoll-Adamikowa) przez magazyniera budowy Stanisława Gurbieła. Niestety stopień zaawansowania prac budowlano-ziemnych uniemożliwił przeprowadzenie na miejscu odkrycia jakichkolwiek poszukiwań archeologicznych. Odkryty grób był jedynym pochówkiem zauważonym przez robotników w wykopie pod mur oporowy, kilkanaście metrów długim i ok. 2 m szerokim. Nie sygnalizowano też żadnych tego typu znalezisk przy zakładaniu fundamentów samego magazynu. Może to świadczyć, że w najbliższym otoczeniu odkrytego pochówku nie było jakiegось większego zagęszczenia grobów.

² Przyjmuję tu podział typologiczny ceramiki zastosowany w pracy: J. Machnik, *Studia nad kulturą ceramiki sznurowej w Małopolsce*, Wrocław—Warszawa — Kraków 1966.

³ Machnik, *op. cit.*, tabl. II 1b, 2b, V 3a, VII 2b.



Ryc. 1. Charsznica, pow. Miechów. Zabytki z grobu kultury ceramiki sznurowej

Rys. T. Wenhryniewicz

pow. Kraków⁴. Odmiana ta jest jakby typologicznym rozwinięciem przewodniej formy naczynia grupy krakowsko-sandomierskiej, tzn. dużego puchara z lejowatą szyjką typu Vb⁵. Te dwa rodzaje naczyń, występując niekiedy w tych samych zespołach grobowych, zdobione są na szyjce podobnymi motywami.

Samo usytuowanie grobu na wyeksponowanym, chociaż w pewnej odległości od doliny rzeki wzniesieniu potwierdza znaną regułę takiego właśnie lokowania cmentarzysk grupy krakowsko-sandomierskiej na terenie jej występowania.

⁴ A. Krauss, *Cmentarzysko kultury ceramiki sznurowej w Bosutowie, pow. Kraków*, „Materiały Archeologiczne”, t. 2: 1960, s. 61—67.

⁵ Machnik, *op. cit.*, tabl. VI 5, VII 1a.

Odkrycie grobu sznurowego w Charsznicy przesuwą nieco północno-zachodnią granicę zasięgu tej grupy w kierunku Niziny Włoszczowskiej.

*Zakład Archeologii Małopolski IHKM
w Krakowie*

JAN MACHNIK

A BURIAL OF THE CORDED WARE CULTURE AT CHARSZNICA, DISTRICT
OF MIECHÓW

An accidental discovery made at Charsznica, Miechów distr., consisted of a skeleton burial of the Cracow-Sandomierz group of the Corded Ware culture which occupies the loess areas of the Little Polish Upland. As on other sites of this group, the burial was situated on the top of a hill, about 2 km from the Szreniawa river.

The dead lay in the contracted position at the depth of 100—140 cm below the surface, with the head probably to the east. Fragments of two vessels with corded impressions have survived: a) a two-lugged amphora, b) probably a large beaker with a funnel neck. The amphora is typical of only the western part of the Little Polish Upland, particularly the Cracow region.

